

Przyjaciółki

autorstwa Karen M. Flowers
tłum. Agnieszka Kluska

Joasia i Julia były siostrami. Były także najlepszymi przyjaciółkami. Bawiły się razem każdego dnia po szkole. Najbardziej lubiły bawić się lalkami. Najlepsza lalka Joasi miała prawdziwe włosy i mogła pić wodę z buteleczki. Ulubiona lalka Julii miała najpiękniejszą sukienkę, jaką tylko można było sobie wyobrazić.

Pewnego dnia dziewczynki miały udać się z mamą do miasta. Nie miały nic przeciwko temu, bo bawiły się właśnie, że zabierają lalki na spacer. Wycieczka zajęła jednak dłużej niż myślały i po jakimś czasie znudziły się lalkami. Zanim mama się obejrzała, dziewczynki już się były.

- Hej, pchasz się na mnie! Usiądź na swoim siedzeniu! – marudziła Joasia.

- Nie siedzę po twojej stronie! Mamo, Joasia na mnie krzyczy, a jak wcale nie zrobiłam nic złego – skarżyła się Julia.

- I trzymaj ręce z dala od mojej lalki! – odpowiedziała Joasia.

- Nic nie robię twojej lalce. A nawet gdybym ją gładziła po włosach, to co ci do tego. Ty się nią wcale nie zajmujesz! Julia nadal chciała się klócić.

- To popatrz jak dam twojej laleczce kuksańca, albo i dwa! Z tobą nigdy nie może się pobawić! Joasia chwyciła lalkę Julii za nogę i wystawiła ją za okno. – Hahaha laleczko! Nie fajnie jest mieć wiatr we włosach?

Julia wpadła w szal. – Mamo! Joasia chce wyrzucić moją lalkę przez okno! Niech przestanie! Niech ona przestanie!

Joasia poczuła, że samochód zwalnia kiedy mama zaczęła hamować. Julia powinna dostać nauczkę, pomyślała Joasia. Zawsze się wtrąca w moje sprawy. Puszczę lalkę i trochę ją nastraszę. W końcu mama i tak się zatrzyma. Joasia więc puściła lalkę Julii, a ta od razu zaczęła płakać.

Mama zatrzymała samochód i odwróciła się, żeby zapytać dziewczynki coś takiego się dzieje. – Ona wyrzuciła moją lalkę przez okno! – krzyknęła Julia.

- Upuściłam ją tylko dlatego, że mama i tak się zatrzymywała – wyrzuciła z siebie Joasia. – Nic jej nie jest. Sama zobaczysz. Tak czy siak, to ty zaczęłaś. To ty pierwsza dotknęłaś moją lalkę!

Mama otworzyła drzwi. Julia i Joasia wystawiły głowy przez okno. Ich oczom ukazała się najgorsza możliwa scena. Ukochana lalka Julii znajdowała się pod tylnym kołem samochodu. Wspaniała sukienka pokryta była błotem, a tułów był całkiem spłaszczony.

- No i popatrz co zrobiłaś! – krzyknęła Julia – Nigdy ci tego nie wybaczę! Nawet nie chcę się już z tobą bawić! Nie jesteś już moją przyjaciółką. I żałuję, że jesteś moją siostrą! Julia zaczęła szlochać.

Jak się czujesz, kiedy ktoś cię tak bardzo zrani? Zazwyczaj czujesz się tak źle, że chciałbyś tę drugą osobę zranić tak samo. Nie chcesz mieć z tą osobą nic wspólnego i wydaje się, że nie ma sposobu na pogodzenie się.

Ale Bóg pokazał nam sposób w jaki można zaleczyć takie rany. Biblia naucza, jak chrześcijanie

powinni żyć ze sobą. Ludzie będą się ranić wzajemnie, ponieważ są grzeszni. Ale Biblia uczy nas, że kiedy zrobimy coś złego, trzeba za to przeprosić. Jezus pomaga nam wybaczać sobie wzajemnie nawet kiedy bardzo siebie ranimy. Przepraszanie oraz wybaczenie jest trudne, i nie przychodzi prędko. Ale Bożym planem jest, abyśmy żyli razem jak rodzina.

Na początku Joasia była tak wściekła na Julię, że nie chciała przeprosić. Ale z czasem zaczęła się czuć naprawdę źle z powodu tego, co zrobiła. Ciężko byłoby się przyznać, że źle postąpiła. Być może Julia już nie będzie chciała być jej przyjaciółką. W końcu Joasia wpadła na pewien pomysł. Pomyślała, że odda Julii swoją najlepszą lalkę z prawdziwymi włosami i buteleczką. To był jedyny sposób, w jaki wydawało jej się, że może przeprosić.

Julia z kolei była tak przygnębiona zepsutą lalką, że nie mogła myśleć o niczym innym, jak o zemście na Joasi. Wiedziała co zrobi! Zakradnie się do jej pokoju, wyrwie włosy jej ulubionej lalce i podepcze buteleczkę. Coś jej mówiło, że może stracić w Joasi przyjaciółkę, ale teraz nie miało to znaczenia. Po cichu otworzyła drzwi do pokoju Joasi. – Och! Joasiu! Nie wiedziałam, że tu jesteś! – zawołała zdumiona. Plan będzie musiał poczekać – pomyślała.

Wyobraźcie sobie jej zaskoczenie, kiedy Joasia zaprosiła ją do pokoju. – Jest mi naprawdę przykro, że wyrzuciłam twoją lalkę przez okno i że przejechał ją samochód – powiedziała Joasia. – Mama mówi, że już nie da się jej naprawić. W takim razie chcę, żebyś wzięła moją lalkę z prawdziwymi włosami i buteleczką. Proszę. Jest twoja.

Julia popatrzyła na przyjaciółkę. Pomyślała o swoich zamiarach, żeby wyrwać lalce włosy i podeptać buteleczkę. – Ja też przepraszam, że chciałam się na tobie zemścić. Nie mogę zabrać twojej ulubionej lalki. Ale możemy się nią razem bawić! Wiesz co, może pobawmy się w szkołę! My będziemy nauczycielkami, a wszystkie lalki uczniami! Chcesz?

Jedno było pewne, Joasia już nigdy nie chciała tak bardzo zranić Julii.

Przepraszanie i wybaczenie pozwala zranionym rodzinom i przyjaciołom ponownie żyć w zgodzie. To szczególny dar Boży dla rodziny na ziemi. On pierwszy przebaczył, dlatego kiedy mieszka w naszych sercach, Jego miłość pozwala nam przeprosić i również przebaczyć. To dar, który warto ofiarować w rodzinie i wśród przyjaciół.